

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji: Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 22 zł. 4 gr. Dł. zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz min. przed tekstem i w tykocie (6 linowe) 55 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. G. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ŻYCIE“

ZALESIONYCH BUDOWLANYCH DZIAŁEK

Zawiadamy, iż rozpoczęliśmy sprzedaż: **PONARY** pod nazwą Miasta-Ogrodu „JAGIELLONÓW” położonego między torem kolejowym a szosą Grodzieńską. Zwracamy specjalną uwagę na bliskość od miasta, wyjątkowo suchą i zdrowotną miejscowość, doskonałą i taną komunikację kolejową i autobusową (14 min. od dworca). Parcele od 400 złotych na dogodnie splaty. Informacji udziela Zarząd, Wileńska 35 m. 10, od 12-2 i od 6-7-ej.

Koedukacyjne Kursy Wieczorowe

Koncesjonowane przez Kuratorjum O. S. W. (z programem gimnazjum państw.) im. „Komisji Edukacji Narodowej” pod protektoratem Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie. O dnia 15-go sierpnia przyjmują zapisy na rok szkolny 1932-33 do wszystkich klas gimnazjum, typy humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy, system półroczny. Zakres: Duża matura, mała matura, szkoła powszechna. Odczyty—Lekarz szkolny—Zbiorowe wycieczki. Nauka rozpocznie się dn. 1 września. Sekretariat Kursów czynny od godz. 15-20 po pol. prócz niedziel i świąt Mickiewicza 23. 306r3

PRYWATNA KOEDUKACYJNA SZKOŁA PWSZECHNA i ogródek dziecięcy z polskim i francuskim językiem nauczania **E. FOCHT i N. SZEPOWALNIKOWEJ** Dąbrowskiego 5. Szkoła przygotowuje do gimnazjum. W związku z nową ustawą o szkolnictwie jedyna szkoła posiadająca w programie zezwolenie od Min. W. R. i O. P. na nauczanie języka francuskiego.—Nadprogramowo wprowadzony jęz. niemiecki. Zapisy dzieci przyjmuje się codziennie w kancelarii Szkoły, ul. Dąbrowskiego 5 od 10-13.—Przy szkole internat francuski.—Do ogródka przyjmują się dzieci od 3 i pół lat.—Początek zajęć 1 września. 307r1

„Polska Pracownia Czapek i Kapeluszy” Wilno, ul. Wileńska 10, poleca **CZAPKI** szkolne, akademickie, wojskowe i inne gotowe i na zamówienie, a także **patki** na kołnierze i trójkąty do beretów. - - - - -

Zawieszenie nieusuwalności sędziów.

(Telefonem od własnego korespondenta.) **WARSZAWA.** W sobotę ukazał się „Dziennik Ustaw” Nr. 73, zawierający m. in. pod pozycją 663 dekret P. Prezydenta Rzplitej, zawieszający nieusuwalność sędziów. Wedle dekretu władza mianująca może od chwili ogłoszenia dekretu t. j. 27 b. m. do 31 października b. r. przenosić sędziów bez ich zgody do równorzędного sądu lub w stan spoczynku.

Dekret o bilonie.

(Telefonem od własnego korespondenta.) **WARSZAWA.** W najbliższych dniach pojawi się dekret P. Prezydenta o puszczeniu w obiegu nowych srebrnych 10-cio złotych monet zamiast wycofanych banknotów Banku Polskiego. Równocześnie zostanie wydane obwieszczenie ministra skarbu o powiększeniu obiegu bilonu o 76 000 000 zł. Ponieważ obieg bilonu ma wynosić 12 zł. na głowę, przy ludności 27 milionów obieg ten ustalony był na 320 000 000 zł. Wobec wzrostu ludności do 33 milionów winien wynosić 396 000 000 zł. Zarządzenie to zostanie wykonane w porozumieniu z Bankiem Polskim. Dotychczasowe 2-u i 5-cio srebrne złotówki będą wycofane i zamienione na monety o tej samej wysokości, tylko w mniejszym wymiarze.

Rozjemstwo przy zatargach w rolnictwie.

(Telef. od własnego korespondenta.) **WARSZAWA.** Rada Ministrów uchwaliła dekret w sprawie rozjemstwa przy zatargach w rolnictwie. Nowela przewiduje zmniejszenie liczby ławników w komitecie rozjemczym do 2-ch; dotąd było obowiązkowo — 6-ciu.

Projekt dekretu o praktyce lekarskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta.) **WARSZAWA.** Uchwalony przez Radę Ministrów projekt dekretu o praktyce lekarskiej reguluje: sprawę rejestracji lekarzy, kwestię tytułów lekarskich, sprawę zabiegów operacyjnych zgodnie z postanowieniami nowego kodeksu karnego.

Podróże przedstawicieli rządu.

(Tel. od własn. koresp.) **WARSZAWA.** Premier Pylstor z piątku na sobotę wyjechał z Warszawy, udając się przez Wilno do swej osady „Borki”. Powrót premiera zapowiadany jest na poniedziałek. Min. spraw wojskowych, p. Józef Piłsudski opuścił swój majątek Piekiliszki i odjechał do Warszawy.

Bank Kreugera przechodzi w ręce francuskie.

(Telefonem od własnego korespondenta.) **WARSZAWA.** Należący do koncernu Kreugera „Bank Amerykański w Polsce” z siedzibą w Warszawie przechodzi w ręce francuskie.

Z POLSKIEGO ZACNEGO DOMU na pełne utrzymanie i macierzyńską opiekę przyjmuje niedrogo dziewczynkę lat 8-10, rowieśnią mojej córeczce. Św. Jęrski zauł. 3-2, Marszewska, 9572-0

Koło im. E. Dmochowskiej P. M. Szkol. Z. W. otwiera w Wilnie od 1-go września 1932 r. VIII oddziałową, koedukacyjną, prywatną szkołę powszechną przy ul. DĄBROWSKIEGO Nr. 1. Zapisy uczniów przyjmują się codziennie oprócz świąt w Sekretariacie Szkoły Handlowej im. Staszica przy ul. Dąbrowskiego № 1. 311-0o

Gimnazjum Humanist. Koeduk. im. Ks. Piotra Skargi DLA DOROSŁYCH Z ODDZIAŁEM MATEMAT. PRZYROD. Wilno — Mickiewicza 22. Przyjmuje wpisy do klas 4-8. Nauka w godzinach popołudniowych.—Pierwszorządny zespół nauczycielski. Egzamin maturalny przy gimnazjum. 301-3 o

8 MIO GIMNAZJUM HUMAN. KRASZEWSKIEGO KL. w Wilnie, ul. Ostrobramska 27. Przyjmuje zapisy do klas I — VII (EGZAMINY WSTĘPNE rozpoczyna się 2 WRZEŚNIA o godz. 9-ej) Kancelaria czynna codziennie w godz. 9-13. Oplata za naukę od 25 zł mies. Niezamocni korzystać za ulg. Dla uczelnio(nie) będzie zorganizowane **BEZPŁATNA CZYTALNIA PODRĘCZNIKÓW.** Przy Gimnazjum letnią **KURSY WIECZOROWE** dla 326 Dorośli DYREKCJA

Organizuje się Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna „Promień” grona nauczycieli z wyższym wykształceniem. (Uruchoamia się od 1 do V oddziału włącznie (oddz. V=1 kl. gimnazjum). Opleka nad wychowaniem religijnym spoczywa w ręku ks. dr. Leona Puclaty, prof. U. S. B. Opleka lekarską objął dr. Witold Sylwanowicz, adiunkt U. S. B. (specjalność hygieny szkolnej). Urządzenie lokalu szkolnego zastosowane do nowoczesnych wymagań pedagogiki.—Oplaty ustalone jak najniższe. Zapisy codziennie, t. j. w trykciek swiat w lokalu szkolnym przy ul. Wileńskiej 4, m. 7 (róg ul. Piłsudskiego) od g. 4 do 6 wieczorem przyjmuje **Władysław Arcimowicz**, kierujący organizacją szkoły, w imieniu właścicieli. 9478-0 o

Pochwycenie lotników litewskich na terytorjum polskiem.

W dniu 24 b. m. nad Suwałkami krążył przez pewien czas samolot wojskowy litewski, po czym poszybował w kierunku Czostkowa, gdzie na polach wsi Łanowicze został ujęty. Jak się okazało, pilot i obserwator samolotu tego są uczniami lotniczej szkoły wojskowej w Kownie i w dniu 24 b. m. odbywali właśnie swój pierwszy lot samodzielny bez instruktora. Po wystartowaniu do lotu w Kownie, lotnicy stracili orientację, gdzie się znajdują, do czego przyczynił się fakt, że nie byli zaopatrzeni ani w mapę, ani też w przyrządy ułatwiające orientację. Przelatując nad Suwałkami, przekonani byli, że lecą nad kotrem z miast litewskich, a chcąc zorientować się, gdzie dokładnie się znajdują, postanowili wylądować, co też i zrobili na polach wsi Łanowicze, gm. Czostków. Wkrótce koło aparatu zebrała się grupka włościan, do których lotnicy zwrócili się z zapytaniem w języku litewskim, na co odpowiedzi otrzymali znów w postaci zapytania w języku polskim. Ten epizod zorientował lotników, że wylądowali poza granicami swego państwa, przeto wskoczyli napowrót do samolotu, usiłując wystartować. Przeszkodził jednak temu jeden z okolicznych włościan, członek Związku Rezerwistów Lelo Wincenty, który złapał wpół jednego z lotników i wyciągnął z aparatu, czem uniemożliwił odlot. Po przybyciu na miejsce władz administracyjnych i wojskowych, zabezpieczono samolot na miejscu, pieczę nad którym objął K. O. P., lotnicy zaś również pozostają w Suwałkach w dyspozycji K.O.P-u, aż do dalszych dyrektyw władz przełożonych.

Uchwały komitetu studjów ekonomicznych państw rolniczych Europy wschodniej i środkowej.

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym o godz. 17 w gmachu ministerstwa rolnictwa odbyło się końcowe posiedzenie stałego komitetu studjów ekonomicznych państw rolniczych Europy wschodniej i środkowej. W wyniku obrad przyjęto na posiedzeniu plenarnym akt końcowy, streszczający rezultaty prac konferencji. Pierwsza część aktu zawiera obszerną analizę obecnej sytuacji gospodarczej państw rolniczych, wchodzących w skład bloku oraz wynikającą z niej konieczność zastosowania środków zaradczych. Druga część obejmuje odrębne rezolucje. Dotyczą one dziedziny tak polityki handlowej, jak i zagadnień natury finansowej. Odrębnie problemów wkraczających w zakres międzynarodowych stosunków handlowych rezolucje zajmują się: a) sprawą zniesienia utrudnień i prohibicji, hamujących normalną międzynarodową wymianę towarową, a to drogą wprowadzenia w życie odpowiednio zmodyfikowanej konwencji, podpisanej w Genewie 8 listopada 1927 r., a dotyczącej zniesienia utrudnień w stosunkach wymiennych międzynarodowych; b) do czasu przywrócenia zasady wolności wymiany międzynarodowej Komitet wypowiada się za koniecznością uzyskania przez kraje rolnicze w drodze umów dwustronnych lub wielostronnych — od krajów wierzycielskich dodatkowych kontyngentów eksportowych, a to celem umożliwienia im wywiązania się ze swych zobowiązań; c) sprawą stworzenia systemu preferencji, mającego na celu ułatwienie państwom rolniczym zbytu na główne produkty rolne i hodowlane; d) sprawą podwyższenia ceny produktów rolnych i pokrewnych przez uporządkowanie stosunków na międzynarodowych rynkach zbytu. W dziedzinie zagadnień finansowych Komitet wskazał na potrzebę stworzenia w państwach, w których stosunki kredytowe tego wymagają, specjalnych funduszy, umożliwiających przywrócenie niezbędnej płynności instytucji kredytowych drogą przejęcia od nich aktywów, które z przyczyny obecnej anormalnej sytuacji gospodarczej utraciły swój charakter wierzycielski krótkoterminowych. Pozaatem rezolucja wypowiada się za kontynuowaniem prac, podjętych przez międzynarodowy instytut rolnictwa w Rzymie nad tworzeniem międzynarodowych instytucji krótkoterminowego kredytu rolniczego oraz wskazuje na potrzebę ratyfikacji konwencji o stworzeniu międzynarodowego towarzystwa dla hipotecznego kredytu rolniczego przez państwa, które dotąd tego nie czyniły. W sprawie ograniczeń dewizowych, stosowanych obecnie w szeregu państw, komitet stwierdził ich szkodliwość dla międzynarodowych stosunków gospodarczych i podkreśla konieczność ich szybkiego zniesienia.

4-ta zniżka cen nareszcie przekona wszystkich iż najlepsze źródło zakupu gwarantowanego i modnego **Polska Wytwórnia Obuwia** jest tylko **D-H W Nowicki 30** M. 1/2 buty na gumie 18,90 19,90 22,80 24,80 27,80 30,80 33,80 36,80 39,80 42,80 45,80 48,80 51,80 54,80 57,80 60,80 63,80 66,80 69,80 72,80 75,80 78,80 81,80 84,80 87,80 90,80 93,80 96,80 99,80 102,80 105,80 108,80 111,80 114,80 117,80 120,80 123,80 126,80 129,80 132,80 135,80 138,80 141,80 144,80 147,80 150,80 153,80 156,80 159,80 162,80 165,80 168,80 171,80 174,80 177,80 180,80 183,80 186,80 189,80 192,80 195,80 198,80 201,80 204,80 207,80 210,80 213,80 216,80 219,80 222,80 225,80 228,80 231,80 234,80 237,80 240,80 243,80 246,80 249,80 252,80 255,80 258,80 261,80 264,80 267,80 270,80 273,80 276,80 279,80 282,80 285,80 288,80 291,80 294,80 297,80 300,80 303,80 306,80 309,80 312,80 315,80 318,80 321,80 324,80 327,80 330,80 333,80 336,80 339,80 342,80 345,80 348,80 351,80 354,80 357,80 360,80 363,80 366,80 369,80 372,80 375,80 378,80 381,80 384,80 387,80 390,80 393,80 396,80 399,80 402,80 405,80 408,80 411,80 414,80 417,80 420,80 423,80 426,80 429,80 432,80 435,80 438,80 441,80 444,80 447,80 450,80 453,80 456,80 459,80 462,80 465,80 468,80 471,80 474,80 477,80 480,80 483,80 486,80 489,80 492,80 495,80 498,80 501,80 504,80 507,80 510,80 513,80 516,80 519,80 522,80 525,80 528,80 531,80 534,80 537,80 540,80 543,80 546,80 549,80 552,80 555,80 558,80 561,80 564,80 567,80 570,80 573,80 576,80 579,80 582,80 585,80 588,80 591,80 594,80 597,80 600,80 603,80 606,80 609,80 612,80 615,80 618,80 621,80 624,80 627,80 630,80 633,80 636,80 639,80 642,80 645,80 648,80 651,80 654,80 657,80 660,80 663,80 666,80 669,80 672,80 675,80 678,80 681,80 684,80 687,80 690,80 693,80 696,80 699,80 702,80 705,80 708,80 711,80 714,80 717,80 720,80 723,80 726,80 729,80 732,80 735,80 738,80 741,80 744,80 747,80 750,80 753,80 756,80 759,80 762,80 765,80 768,80 771,80 774,80 777,80 780,80 783,80 786,80 789,80 792,80 795,80 798,80 801,80 804,80 807,80 810,80 813,80 816,80 819,80 822,80 825,80 828,80 831,80 834,80 837,80 840,80 843,80 846,80 849,80 852,80 855,80 858,80 861,80 864,80 867,80 870,80 873,80 876,80 879,80 882,80 885,80 888,80 891,80 894,80 897,80 900,80 903,80 906,80 909,80 912,80 915,80 918,80 921,80 924,80 927,80 930,80 933,80 936,80 939,80 942,80 945,80 948,80 951,80 954,80 957,80 960,80 963,80 966,80 969,80 972,80 975,80 978,80 981,80 984,80 987,80 990,80 993,80 996,80 999,80 1002,80 1005,80 1008,80 1011,80 1014,80 1017,80 1020,80 1023,80 1026,80 1029,80 1032,80 1035,80 1038,80 1041,80 1044,80 1047,80 1050,80 1053,80 1056,80 1059,80 1062,80 1065,80 1068,80 1071,80 1074,80 1077,80 1080,80 1083,80 1086,80 1089,80 1092,80 1095,80 1098,80 1101,80 1104,80 1107,80 1110,80 1113,80 1116,80 1119,80 1122,80 1125,80 1128,80 1131,80 1134,80 1137,80 1140,80 1143,80 1146,80 1149,80 1152,80 1155,80 1158,80 1161,80 1164,80 1167,80 1170,80 1173,80 1176,80 1179,80 1182,80 1185,80 1188,80 1191,80 1194,80 1197,80 1200,80 1203,80 1206,80 1209,80 1212,80 1215,80 1218,80 1221,80 1224,80 1227,80 1230,80 1233,80 1236,80 1239,80 1242,80 1245,80 1248,80 1251,80 1254,80 1257,80 1260,80 1263,80 1266,80 1269,80 1272,80 1275,80 1278,80 1281,80 1284,80 1287,80 1290,80 1293,80 1296,80 1299,80 1302,80 1305,80 1308,80 1311,80 1314,80 1317,80 1320,80 1323,80 1326,80 1329,80 1332,80 1335,80 1338,80 1341,80 1344,80 1347,80 1350,80 1353,80 1356,80 1359,80 1362,80 1365,80 1368,80 1371,80 1374,80 1377,80 1380,80 1383,80 1386,80 1389,80 1392,80 1395,80 1398,80 1401,80 1404,80 1407,80 1410,80 1413,80 1416,80 1419,80 1422,80 1425,80 1428,80 1431,80 1434,80 1437,80 1440,80 1443,80 1446,80 1449,80 1452,80 1455,80 1458,80 1461,80 1464,80 1467,80 1470,80 1473,80 1476,80 1479,80 1482,80 1485,80 1488,80 1491,80 1494,80 1497,80 1500,80 1503,80 1506,80 1509,80 1512,80 1515,80 1518,80 1521,80 1524,80 1527,80 1530,80 1533,80 1536,80 1539,80 1542,80 1545,80 1548,80 1551,80 1554,80 1557,80 1560,80 1563,80 1566,80 1569,80 1572,80 1575,80 1578,80 1581,80 1584,80 1587,80 1590,80 1593,80 1596,80 1599,80 1602,80 1605,80 1608,80 1611,80 1614,80 1617,80 1620,80 1623,80 1626,80 1629,80 1632,80 1635,80 1638,80 1641,80 1644,80 1647,80 1650,80 1653,80 1656,80 1659,80 1662,80 1665,80 1668,80 1671,80 1674,80 1677,80 1680,80 1683,80 1686,80 1689,80 1692,80 1695,80 1698,80 1701,80 1704,80 1707,80 1710,80 1713,80 1716,80 1719,80 1722,80 1725,80 1728,80 1731,80 1734,80 1737,80 1740,80 1743,80 1746,80 1749,80 1752,80 1755,80 1758,80 1761,80 1764,80 1767,80 1770,80 1773,80 1776,80 1779,80 1782,80 1785,80 1788,80 1791,80 1794,80 1797,80 1800,80 1803,80 1806,80 1809,80 1812,80 1815,80 1818,80 1821,80 1824,80 1827,80 1830,80 1833,80 1836,80 1839,80 1842,80 1845,80 1848,80 1851,80 1854,80 1857,80 1860,80 1863,80 1866,80 1869,80 1872,80 1875,80 1878,80 1881,80 1884,80 1887,80 1890,80 1893,80 1896,80 1899,80 1902,80 1905,80 1908,80 1911,80 1914,80 1917,80 1920,80 1923,80 1926,80 1929,80 1932,80 1935,80 1938,80 1941,80 1944,80 1947,80 1950,80 1953,80 1956,80 1959,80 1962,80 1965,80 1968,80 1971,80 1974,80 1977,80 1980,80 1983,80 1986,80 1989,80 1992,80 1995,80 1998,80 2001,80 2004,80 2007,80 2010,80 2013,80 2016,80 2019,80 2022,80 2025,80 2028,80 2031,80 2034,80 2037,80 2040,80 2043,80 2046,80 2049,80 2052,80 2055,80 2058,80 2061,80 2064,80 2067,80 2070,80 2073,80 2076,80 2079,80 2082,80 2085,80 2088,80 2091,80 2094,80 2097,80 2100,80 2103,80 2106,80 2109,80 2112,80 2115,80 2118,80 2121,80 2124,80 2127,80 2130,80 2133,80 2136,80 2139,80 2142,80 2145,80 2148,80 2151,80 2154,80 2157,80 2160,80 2163,80 2166,80 2169,80 2172,80 2175,80 2178,80 2181,80 2184,80 2187,80 2190,80 2193,80 2196,80 2199,80 2202,80 2205,80 2208,80 2211,80 2214,80 2217,80 2220,80 2223,80 2226,80 2229,80 2232,80 2235,80 2238,80 2241,80 2244,80 2247,80 2250,80 2253,80 2256,80 2259,80 2262,80 2265,80 2268,80 2271,80 2274,80 2277,80 2280,80 2283,80 2286,80 2289,80 2292,80 2295,80 2298,80 2301,80 2304,80 2307,80 2310,80 2313,80 2316,80 2319,80 2322,80 2325,80 2328,80 2331,80 2334,80 2337,80 2340,80 2343,80 2346,80 2349,80 2352,80 2355,80 2358,80 2361,80 2364,80 2367,80 2370,80 2373,80 2376,80 2379,80 2382,80 2385,80 2388,80 2391,80 2394,80 2397,80 2400,80 2403,80 2406,80 2409,80 2412,80 2415,80 2418,80 2421,80 2424,80 2427,80 2430,80 2433,80 2436,80 2439,80 2442,80 2445,80 2448,80 2451,80 2454,80 2457,80 2460,80 2463,80 2466,80 2469,80 2472,80 2475,80 2478,80 2481,80 2484,80 2487,80 2490,80 2493,80 2496,80 2499,80 2502,80 2505,80 2508,80 2511,80 2514,80 2517,80 2520,80 2523,80 2526,80 2529,80 2532,80 2535,80 2538,80 2541,80 2544,80 2547,80 2550,80 2553,80 2556,80 2559,80 2562,80 2565,80 2568,80 2571,80 2574,80 2577,80 2580,80 2583,80 2586,80 2589,80 2592,80 2595,80 2598,80 2601,80 2604,80 2607,80 2610,80 2613,80 2616,80 2619,80 2622,80 2625,80 2628,80 2631,80 2634,80 2637,80 2640,80 2643,80 2646,80 2649,80 2652,80 2655,80 2658,80 2661,80 2664,80 2667,80 2670,80 2673,80 2676,80 2679,80 2682,80 2685,80 2688,80 2691,80 2694,80 2697,80 2700,80 2703,80 2706,80 2709,80 2712,80 2715,80 2718,80 2721,80 2724,80 2727,80 2730,80 2733,80 2736,80 2739,80 2742,80 2745,80 2748,80 2751,80 2754,80 2757,80 2760,80 2763,80 2766,80 2769,80 2772,80 2775,80 2778,80 2781,80 2784,80 2787,80 2790,80 2793,80 2796,80 2799,80 2802,80 2805,80 2808,80 2811,80 2814,80 2817,80 2820,80 2823,80 2826,80

A co mówi jen. Niessel.

Z prasy.

Popierajcie Polską
Maclerz Szkolną.



TRAGEDJA ROSYJSKIEGO EMIGRANTA.

Książę w pogoni za córką, która stała się uliczną.

Emigranci rosyjscy, którzy przed rewolucją i w czasie jej trwania masowo opuszczali swą ojczyznę nie mogąc pogodzić się z nowym regimem, znaleźli przytułek w różnych miastach Europy. Najliczniej jednak emigracja ros. zgromadziła się w Paryżu. Mimo tęsknoty za ojczyzną, ludzie ci powoli przyzwyczaili się do nowych warunków życia, pozakładali warsztaty pracy, słowem zaklimatyzowali się.

Nikt jednak z postronnych nie zdaje sobie sprawy z tego, jakie okropnie nieraz tragedię musieli przeżywać ci ludzie gwałtem wyrwani ze swego środowiska, do którego przywykli, z dobrobytu, lub też oddzieleni tysiącami mil od swej najbliższej rodziny.

Jeden z dziennikarzy paryskich opisuje swe spotkanie z pewnym znajomym emigrantem rosyjskim, którego blada twarz i niegoleny zarost nie zwiastowały nic dobrego.

— Wracam właśnie ze szpitala św. Anny — powitał mnie Iwan Pawłowicz — chciałem odwiedzić księcia, ale wczoraj odwiedziono go na obserwację do profesora Toulose. Księcia znalazłem bardzo dobrze, była to jedna z najszczęśliwszych postaci wśród emigrantów. Z pięknego pałacu w Moskwie, w którym mieszkał wraz z żoną i dwunastoletnią córeczką, książę udał się na front, aby bronić ojczyzny.

Revolucja zastaje go na froncie jako dzielny żołnierz i służbiści, książę powiada sobie, że żołnierzowi nie wolno w czasie wojny politykować, jego zadaniem jest bronić granic ojczyzny. Melduje się więc w sztabie generalnym i dalej pełni służbę już pod czerwonym sztandarem z emblematami młota i sierpa.

W roku 1921 udaje mu się wreszcie uzyskać dłuższy urlop. Książę bezzwocznie udaje się do Moskwy. Pałac jego został zamieniony na jakiś urząd sowiecki. Żona i dziecko tajemniczo zniknęły. Godzinami całymi wyczekuje księżę w poczekalniach różnych urzędów sowieckich i wszystko naprzóżno. Wkrótce wszyscy prawie mieszkańcy Moskwy znali tę przygodę: na nieco postać, która wszystkich napotkanych pytała stale o żonę i dziecko.

Po pewnym czasie udaje się księciu zdobyć wiadomość w niemieckim konsulacie, że żonę w przebraniu wieśniaczki, przed pewnym czasem aresztowano na granicy niemieckiej za nielegalne jej przekroczenie, lecz wkrótce wypuszczono na wolność.

Nie udało się jednak ustalić czy miała ona przy sobie małą córeczkę. Udało się ustalić jeszcze, że żona jego w roku 1920, leżała chora na tyfus w szpitalu w Petersburgu. Nie wiadomo w jaki sposób udało się księciu przebyć granicę rosyjską.

Odtań wędrował od stacji do stacji, od jednego miasta do drugiego, wciąż tylko szukając żony i dziecka. W ten sposób przybył z Finlandji do Polski, stąd do Rumunii, Tuji, Belgradu, Berlina i wreszcie ubiegłego roku do Paryża.

W każdym mieście zatrzymywał się trochę, raz dla skrzętu-

niejszych poszukiwań zaginionych, a powtórnie, aby zarobić nieco na dalszą podróż i na życie. Znani z pośród emigrantów starali się za trzymać go w każdym z miast, które przewędrował, starali się o pracę, wszystko naprzóżno.

Książę jak automat pracował, z nikim się nie chciał spotykać. Jak tylko udawało się księciu trafić na jakikolwiek ślad zaginionych, porzucał natychmiast najbar dziej intratne zajęcia i udawał się w dalszą wędrowkę.

W ubiegłym roku przybył do Paryża i tu zdaje się był kres jego wędrowki. Na ślad żony nie udało się natrafić. Zdawało się, że rozplynęła się w powietrzu i tajemniczo zniknęła. Natomiast córka była w Paryżu i co, najgorsze, ojciec spotkał ją i poznał. Znalazienie ukochanej i tak długo szukanej córki przyprowadziło go do pomieszczenia w Paryżu i co, najgorsze, ojciec spotkał ją i poznał. Znalazienie ukochanej i tak długo szukanej córki przyprowadziło go do pomieszczenia w Paryżu i co, najgorsze, ojciec spotkał ją i poznał. Znalazienie ukochanej i tak długo szukanej córki przyprowadziło go do pomieszczenia w Paryżu i co, najgorsze, ojciec spotkał ją i poznał.

SZKICE I OBRAZKI.

PIOSENKI ŻOLNIERSKIE.

„Siekierka”.
Kanały, Arbony, kocie lby,
Wiece kto... bo wiemy my,
Klinkierzy, asialty, kostka w krzyż,
Do koluśka... Czyż! Czyż! Czyż!

„Tam na błoniu”.
Tam w Izbycy są klinkierzy,
Jeden cały — zbite cztery,
Ktoś kupuje — ktoś targuje...
To pan prezydent — Czyż.

„O mój rozmarynie”.
O mój klinkierze, co ja z tobą mam,
O mój klinkierze, co ja z tobą mam,
Cegły połamano,
W prasie rozkrzyczano
Ten cały kram.

„Książd mi zakazował”.
Ktoś mi zakazował,
Żebym nie handlował
Klinkierem, oj dana!
Klinkierem!
A ja sobie muszę
Uradować duszę
Z Izbycy... z inżynierem.

„Przyjechali ułani”.
Przyjeźli nam klinkierzy pod okienko,
Przyjeźli nam klinkierzy pod okienko...
Lamali, składali, w kilofy trzasnęli...
A w prasie pisali... coś cienko, coś cienko...

„Pan General”.
W całym Wilnie dziś sensacja,
Bo z Izbycy delegacja
Klinkier miastu dostarczyła,
Połamany w puch i proch.
Pan Prezydent z nimi gada,
Zebrala się cała rada,
Zasiadają w Magistracie...
Witold, Prokop, Szaja, Roch.
Pan Prezydent bródką targa,
Ręce wznosi kieby Skarga:
— Co za kłopot z tym klinkierem mam...
I na co mi bieda taka, poco kram.

„Brygada”.
Klinkierzy to... żatonna nuta...
Klinkierzy... magistracki śpiew.
Gdyby rozsądki choć pół luta...
Nie dwonili by szyderstwa zew.
Nie trzeba nam od was klinkieru...
i t. d.

Poprzekrecał:
M. Junosza.

Dla jednych szampan — dla drugich kula w łeb.

Donosiliśmy o wygłoszonej w Pirmasens mowie gen. Clausa, który w obliczu zgromadzonych dziesiątków tysięcy ludzi zgłosił żądanie rewindykacji wszystkich ziem utraconych, oraz odszkodowań dla — Niemiec...

Teraz dopiero wychodzą na jaw szczegóły — w związku z tą mową — interesujące dane, dotyczące osoby i czynów wojennych tego gen. von Clausa.

„Le Matin” z 19 bm. zamieszcza następującą wiadomość:

24 sierpnia 1914 r. Niemcy rozstrzelali 15-tu cywilnych obywateli Gerberville, grupami po pięciu, w miejscu położonym o kilometr mniej więcej od miasta, na drodze do Luneville.

Podczas przygotowań do tej egzekucji, gen. von Claus stojący na czele operujących tam wojsk bawarskich, zasiadł pod wielkim drzewem, przy stole, na którym postawiono mu szampan. Było to w odległości jakichś 30 metrów od miejsca stracenia. Pan generał von Claus, wydał rozkaz by dano ognia w chwili, gdy on weźmie kielich szampana i wzniesie go do góry.

Rozkaz wykonano.

Szczegóły te opowiedział żołnierz niemiecki panu Rozier, radnemu m. Gerberville, tego samego dnia 24 sierpnia 1914 r., w którym dokonano egzekucji i jednocześnie zniszczono miasto ogniem i żelazem.

Zeznanie to pod przysięgą po-

twierdziła bohatera siostra Julia, której energii i śmiałości zdecydowanej postawie zawdzięczano ocalenie jednej jedynej ulicy nie szczęśliwego miasta: na ulicy tej znajdował się szpital, którym ona kierowała i w którym znajdowało się wtedy wielu rannych. Poza tą ulicą w mieście szalał pożar, a bawarczyści ściągali uciekających i zabijali nie tylko dorosłych mężczyzn, ale kobiety, dzieci i starców...

Komisja śledcza, wyznaczona po wojnie dla zbadania okrucieństw niemieckich, zakończyła swój raport oficjalny o krwawym dramacie m. Gerberville słowami: „Nadużycia i zbrodnie dokonane w Gerberville, były głównie dziełem Bawarczyków. Wojska ich były pod komendą gen. von Clausa, którego brutalność stała się wtedy głośna.”

I oto pan generał von Claus, który ogniem i żelazem niszczył miasta francuskie, który z kielichem szampana w ręce wydawał rozkazy masowych egzekucji, — teraz mówi o krzywdach... niemieckich, domaga się odszkodowania dla... Niemiec.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania.
Orzeszkowej 11.
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Niemcy! Niemcy!

W dalszym ciągu uważa całe prasy skoncentrowana jest na sytuacji w Niemczech wogóle, a na sprawie bytomskiej w szczególności.

Świadczy o tem wypowiedź już same tytuły, które brzmią oto tak: „Krwawy taniec przed gilotyną” — („Dziennik Pomorski”).

„Zbrodniarze bytomscy a rząd Rzeszy” („Kurier Lwowski”).

„Tylko po trupach 11.000 szturmowców” („Prąd”).

Można byłoby cytować także i temu podobne tytuły bez końca, ale i tych narazie wystarcza.

Czy zostaną straceni?

Na to pytanie oczekują odpowiedzi dziś nie tylko Niemcy lecz i badający narody całej Europy, a nawet świata całego, gdyż odpowiedź ta da nam niewątpliwie klucz do zrozumienia dzisiejszej wewnętrznej sytuacji Niemiec.

Nad odpowiedzią na pytanie to zastanawia się właśnie w „Kurierze Lwowski” p. Władysław Tarnawski.

Przypomina on przedewszystkiem rewelacje, które pusiła w świat paryska „Liberté”, że rzekomo „między rządem w. Papena (a naprawdę generała v. Schleichera) a hitlerowcami panowała ma ciche porozumienie, które ujawni się w pewnej chwili. Wówczas nastąpią rozstrzygnięcia o historycznym znaczeniu — połączenie z Austrią, przeniesienie stolicy do Wiednia i rozprawa z Polską o „kuryraturę”.

Właśnie stanowisko rządu wobec sprawy bojkotkarzy hitlerowskich może tę wersję „Liberté” albo obalić, albo potwierdzić.

W sprawie tej p. Tarnawski nie bez słuszności rozumuje w sposób następujący:

„Jest rzeczą jasną, że gabinet, który zapowiedział walkę z anarchią i politycznymi rozbójcami a w tym celu ogłosił sądy doraźne, nie może w takim wypadku ustąpić. Dowiodłby swego i zdolności poparcia twardego słowem i czynami. Chyba, że rzeczywisty jest w tajemnym porozumieniu z hitlerowcami, a świat patrzy na cyniczną komedię...”

Otóż na temat przyszłości bytomskich zbrodniarzy istnieją w Berlinie dwie wersje, które p. Tarnawski cytuje:

„Wedle jednej czterech będzie ulaskawionych, pięć straconych. Wedle drugiej wyrok sądu doraźnego zostanie zmieniony, a sprawa przyjdzie przed sąd zwyczajny.”

Możnaby jeszcze zrozumieć pierwszą ewentualność. W tym wypadku rząd, nie chcąc drażnić potężnego odłamu społeczeństwa zbytnią wrogością, przeciąż okazywałby, że zapłata mordu jest śmierć. Natomiast druga ewentualność oznaczałaby przewrzenie się sprawy i zapewne wyjście zbrodniarzy z więzienia, które byliby wzięci do niewoli. Takie załatwienie sprawy wyglądałoby na tajne współdziałanie z Hitlerem i hitlerowcami.”

Która z tych wersji jest prawdziwą przekazywać się niebawem.

„Niebezpieczny” obraz.

„Ale nie tylko Niemcy kryją w sobie szereg niebezpieczeństw.

Straszliwa tragedia rodzinna.

Zastrzelił żonę, dzieci i siebie, przedtem podpalił swe domostwo.

KATOWICE. (Pat) W dniu 27 b. m. o godz. 4 min. 30 wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Trzmiela, zawieszonych w urzędowaniu naczelnika gminy Królówka w powiecie pszczyńskim. Pożar zniszczył drewniany domek mieszkalny, szopę i stodołę ze zbiorami. Po częściowym stłumieniu ognia znalezione na strychu domku zwęglone zwłoki pięciu osób. W toku dochodzenia ustulono, że 27 b. m. około godziny 4 nad ranem Trzmiel zastrzelił w mieszkaniu swą żonę, 55-letnią Annę, 19-letniego syna i dwie córki, następnie zwłoki wyniósł na strych i budynek podpalił, równocześnie wystrzelał z rewolweru sam pozbawił się życia. Sąsiedzi zbudzeni hukiem wystrzałów, przybyli na miejsce, lecz znaleźli arżwi od mieszkanka zamkniętę, cały zaś dom stał w płomieniach. Wszelki ratunek okazał się niemożliwy. Dopiero po uguszeniu pożaru znaleziono na strychu domu ułożone w jednym rzędzie zwęglone zwłoki Trzmiela, jego żony i trojga dzieci. Dalsze dochodzenie w toku.

Strajk w Anglii.

MANCHESTER (Pat.) Dzisiaj rozpoczął się strajk ogólny w dziale manufaktury i przemysłu

Sojusz Japonji z Mandżurją.

PARYŻ Pat.— „Le Matin” podaje główne punkty sojuszu, zawartego między Japonją a nowym państwem mandżurskiem:

- 1) Japonja bierze na siebie obronę militarną republik mandżurskiej,
- 2) Zarząd południowo-mandżurskiej kolei żelaznej, finansowanej przez kapitał japoński obejmie w najbliższej przyszłości administrację północno-mandżurskiej kolei żelaznej.
- 3) Republika mandżurska uznaje wszystkie traktaty łączące dotychczas Mandżurję z Chinami z wyjątkiem tych

układów, które mogłyby narużyć niezawisłość nowego państwa mandżurskiego.

4) Republika mandżurska zobowiązuje się zapewnić ochronę interesom chińskim.

5) Funkcjonariusze japońscy będą współpracowali z funkcjonariuszami mandżurskimi dla zapewnienia bezpieczeństwa konstytucji mandżurskiej.

6) Obywatele japońscy w Mandżurji będą korzystali z wszelkiej swobody ruchów oraz wolności handlu.

7) Republika mandżurska znosi wszystkie eksperymentalne.

Straszliwa tragedia rodzinna.

Zastrzelił żonę, dzieci i siebie, przedtem podpalił swe domostwo.

KATOWICE. (Pat) W dniu 27 b. m. o godz. 4 min. 30 wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Trzmiela, zawieszonych w urzędowaniu naczelnika gminy Królówka w powiecie pszczyńskim. Pożar zniszczył drewniany domek mieszkalny, szopę i stodołę ze zbiorami. Po częściowym stłumieniu ognia znalezione na strychu domku zwęglone zwłoki pięciu osób. W toku dochodzenia ustulono, że 27 b. m. około godziny 4 nad ranem Trzmiel zastrzelił w mieszkaniu swą żonę, 55-letnią Annę, 19-letniego syna i dwie córki, następnie zwłoki wyniósł na strych i budynek podpalił, równocześnie wystrzelał z rewolweru sam pozbawił się życia. Sąsiedzi zbudzeni hukiem wystrzałów, przybyli na miejsce, lecz znaleźli arżwi od mieszkanka zamkniętę, cały zaś dom stał w płomieniach. Wszelki ratunek okazał się niemożliwy. Dopiero po uguszeniu pożaru znaleziono na strychu domu ułożone w jednym rzędzie zwęglone zwłoki Trzmiela, jego żony i trojga dzieci. Dalsze dochodzenie w toku.

Strajk w Anglii.

MANCHESTER (Pat.) Dzisiaj rozpoczął się strajk ogólny w dziale manufaktury i przemysłu

Sojusz Japonji z Mandżurją.

PARYŻ Pat.— „Le Matin” podaje główne punkty sojuszu, zawartego między Japonją a nowym państwem mandżurskiem:

- 1) Japonja bierze na siebie obronę militarną republik mandżurskiej,
- 2) Zarząd południowo-mandżurskiej kolei żelaznej, finansowanej przez kapitał japoński obejmie w najbliższej przyszłości administrację północno-mandżurskiej kolei żelaznej.
- 3) Republika mandżurska uznaje wszystkie traktaty łączące dotychczas Mandżurję z Chinami z wyjątkiem tych

Czytałem temi dniami rzucone mimochodem i bardzo pobieżnie uwagi p. St. Mackiewicza o honorze oficerskim („Słowo”, nr. 197): „Korwin Milewski pisząc, że ma ktoś dawał oficerskie słowo honoru, dodając jakoby oficerskie słowo honoru miało być więcej warte od zwykłego. Tensam Korwin Milewski nigdy nie uznał, że słowo honoru tragarza, dorożkarza, lub nawet fryzjera jest tyle warte, co jego. Podchodzimy tu do naszego tematu. Honor oficerski równoznaczny jest z wyodrębnieniem oficera z pośród innych ludzi.”

Więcej mam jakoś zrozumienia dla prostego zdania Hipolita Korwin-Milewskiego niż dla dosyć karkołomnego poglądu p. Mackiewicza. W każdym razie nie jest to szczęśliwie ujęcie sprawy. Albo zestawienia, użyte przez p. Mackiewicza, nic nie znaczą, albo znaczą; oficerskie słowo honoru różni się od słowa honoru człowieka wyższego poziomu umysłowego, ale nie oficera, taksamo, jak słowo honoru tego znowuż człowieka od słowa honoru tragarza, dorożkarza lub fryzjera. Tu wyodrębnienie, jak po wiada p. Mackiewicz, oficera z pośród innych ludzi, wyrażone było nie gorzej w znanym w dawnej Austrii powiedzeniu: napród idzie oficer, potem pucybut oficera, potem pies oficera, potem długo - dłu go nie, a potem cywil. Znaczenie poglądu p. Mackiewicza o wyodrębnieniu oficera z pośród innych ludzi i obrazowego powiedzenia austrjackiego jest jednakowej wartości myślowej. Ale austrjackie powiedzenie było dobrym żartem wobec śmieśnego zjawiska.

Prawdopodobnie oficerowie polscy uśmiechną się, słysząc, że p. Mackiewicz pragnie ich wyodrębnić z pośród innych ludzi.

Jenerał A. Niessel, znakomity wojskowy francuski, kierownik francuskiej misji wojskowej w Polsce w latach 1920 i 1921, ogłosił niedawno szkic o zawodzie oficerskim, aby zapoznać z jego właściwościami szerszy ogół i szczegółnie młodzież („Revue des Deux Mondes” z 15-go lipca b. r.): „Warto zbadać warunki moralne i materialne życia oficera i przedstawić młodym ludziom i ich rodzicom obraz jasny i wierny.”

Powiada zatem jenerał Niessel na samym wstępie: „Kto odbiera zawód wojskowy, wyzkaże się wszelkiej innej kariery.” Nie w każdym kraju możnaby to w każdej chwili powiedzieć. Bywa, że to, iż się jest pułkownikiem, lub jenerałem, otwiera, jak nie innego, drogę do stanowiska ministra kierownika banku, prezesa najwyższej izby kontroli i t. d. We Francji nawet myśl o czemś takim nie nasuwa się nikomu.

Tuż potem stwierdza jenerał Niessel: „Niezależność oficera ma swą trwałą podstawę w bezpięczeństwie moralnem, które mu dała ustawa z 19-go maja 1931 o służbie oficerskiej. Poręczając mu własność stopnia, zabezpieczyła ona oficera przed wszelką dowolnością. W rzeczy samej oficer nie może stracić stopnia inaczej niż przez ustąpienie lub przez skazanie na niektóre kary, pociągające za sobą usunięcie ze stanowiska. Ustawy o awansie poręczają mu zarazem dostęp w

EMIGRANT POLSKI W KAJDANACH.

Tragiczny los polskiego wychodźcy we Francji i Belgji.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Polonia” przejmujący zgrozą opis niedoli naszych emigrantów, korespondenta swego z Lille.

Los emigranta polskiego we Francji i Belgji, zawsze trudny i ciężki stał się teraz tragiczny. Tysiące Polaków, w dużej części górników, padło w pierwszym rzędzie ofiarą kryzysu i wzrastającego bezrobocia. Pozostawieni samym sobie, bez oparcia i opieki, zdaleka od ojczyzny, robotnicy polscy we Francji i Belgji traktowani są jako niepożądany i uciążliwy materiał ludzki, którego trzeba się pozbyć jak najprędzej i za wszelką cenę.

Robotnik polski traci pracę. Trudno, — o kryzys... Robotnik polski szuka jednak jakiejś innej pracy i chodzi od miejscowości do miejscowości, od fabryki do fabryki, od kopalni do kopalni, — ale pracy tej w większości wypadków nie znajduje. Chodzi jednak dalej, stara się, szuka...

Tymczasem zatrzymują go zandarmi: „Tes papiers mon vieux...” „Mon vieux” pokazuje dokumenty, wszystko ma w porządku, ale od pewnego czasu nie ma stałego miejsca zamieszkania, z powodu wędrowki za poszukiwaniem pracy i jest „bez pieniędzy”. — To znaczy, ma — dajmy na to — dwa franki. Oczywiście dla bezrobotnego jest to pewna kwota, ale dla władzy — nie.

Władza, trzymająca się ślepo ustawy, wymaga, by każdy obywatel, idący nawet na spacer, miał przy sobie przynajmniej 5 franków. Jeśli tego nie ma i jeśli co gorsza nie posiada stałego miejsca zamieszkania, jest poprostu włóczęgą, zasługującym po pierwsze, na 14 dni aresztu, a powtórnie — jeśli jest cudzoziemcem — na wydalenie z granic państwa. I polski „włóczęga” wędruje do więzienia, a po dwóch tygodniach — o ile rzecz dzieje się w Paryżu — rozgrywa się następująca scena:

Wraz z kilkudziesięcioma innymi, po otrzymaniu przez konsu-

lat paszportu i biletu (to jest ta pomoc, jakiej władze nasze udzielają wydalonym; do niedawna zresztą i tego nie było; udaje się do schroniska polskiego w Levallois, skąd na drugi dzień policyjnym autem ciężarowym odjeżdża pod silną eskortą na dworzec. Oczywiście sceny, które się wtedy rozgrywają byłyby godne pióra Alberta Londres, gdyby naturalnie autor „Dante nic nie widział...” — jeszcze żył.

Z „włóczęgami” — „władza” obchodzi się jak... z włóczęgami i pod tym względem policyjnie francuskiej trudno się dziwić. Postępowanie jej niczem się nie różni od postępowania innych policji świata, wobec ludzi pozbawionych opieki.

Niepożądanych cudzoziemców pakuje się szybko do wagonów, a że tam któryś coś przy tem oberwie, — no to trudno. Jakaś rada — Mon Dieu — na zagraniczne bezrobocie musi się przecież znaleźć. A że bezrobotni wyruszają w 40-godzinny podróż bez kawałka chleba, no to jest ich rzecz — względnie polskich władz.

W Belgji nazywa się to „zabawa w piłkę”. Na czym zabawa polega? Każdy z łatwością się domyśli, że przedmiotem jej, czyli piłką jest emigrant.

Procedura z utratą przezeń pracy i z aresztowaniem go za włóczęgostwo jest ta sama co we Francji. Różnica polega tylko na odstawianiu go do granicy. O ile tam włóczęgów i wszystkich innych „indesirables” pakuje się do wagonów i odsyła się pod eskortą, to w Belgji pojedynczo zakuwa się delikwenta w kajdany i transportuje się go do granicy, — ale obojętnie jakiej: francuskiej, niemieckiej, holenderskiej, luksemburskiej — gdzie jest najbliższe.

Tam go się puszcza wolno.

„Puszczenie wolno” jest oczywiście tylko eufemizmem, który nie ma żadnego praktycznego znaczenia, jako że władze danego kraju aresztują takiego bezrobotnego i odstawiają go z powrotem do

KRONIKA. S P O R T.

SPRAWY MIEJSKIE.
— Ostatnia znika nie dotyczy pracowników miejskiej Kasy Oszczędności. Magistrat m. Wilna otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych wyjaśnienie, że ostatnia 10% obniżka uposażenia pracowników komunalnych nie ma automatycznego zastosowania względem pracowników komunalnych kas oszczędnościowych, gdyż kasy te posiadają odrębną osobowość prawną, a pracownicy ich otrzymują pobyry na zasadzie umowy z kasą. Zmiana warunków umowy może nastąpić na zasadach prawa cywilnego przy zastosowaniu postanowień rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie umowy o pracę pracowników umysłowych i fizycznych.

— **Plan regulacyjny m. Wilna.** Magistrat m. Wilna prowadzi obecnie na terenie m. Wilna plan regulacyjny poszczególnych przedmieść Wielkiego Wilna.

Roboty te potrwać w ciągu całego września r. b.

— **Odcieczna budowa dworca autobusowego.** Trwające od dwóch lat roboty niwelacyjne przy wykopywaniu góry przy ul. J. Jasińskiego, gdzie, jak wiadomo, urządzone zostanie dworzec dla autobusów komunikacji zamiejsciej, dobiegają nareście końca. Budowa dworca autobusowego ma nastąpić w drugiej połowie września, tak by do zimy budynek dworca mógł być wykonany.

rozpoczną się dn. 1 września o godz. 9 ej.

W klasie I, II i III program gimnazjalny.

Opłata w klasie wstępnej i I ej 20 zł miesięcznie.

— **Roczne Kursy Handlowe M. Przewoźkiej w Wilnie.** Zarząd powyższych kursów, egzystujących od 1919 roku, zawiadamia, iż zapisy przyjmuje sekretariat Kursów codziennie w godz. 17—19, w lokalu Szkoły Pisania na Maszynie przy ul. Mickiewicza 22—5. Buchalter: Ogólnohandlowa, Bankowa, Przemysłowa. Arytmetyka handlowa. Korespondencja i biurowość. Nauka o handlu. Stenografia. Nauka pisania na maszynach. Jako przedmioty dodatkowe będą wykładane języki: angielski, francuski i niemiecki. Wykłady wieczorowe.

— **Przyznanie uprawnień wojskowych 4 letniej szkole Handlowej Słow. Kupc. i Przem. Chrześc. w Wilnie.** W Dzienniku Ustaw Rz. P. z dn. 27 lipca r. b. Nr. 64 poz. 601 ogłoszone zostało zarządzenie PP. Ministrów W. R. i O. P. oraz Spraw Wojsk. przyznające wychowankom ostatniej klasy odroczenie służby wojskowej. Dzięki temu absolwenci Szkoły korzystają będą również ze skróconej służby wojskowej i przyjmowani będą do szkół podchorążych rezerwy. Obecnie omawiana Szkoła jest jedyną szkołą handlową na terenie m. Wilna i woj. Wileńskiego, korzystającą z powyższych uprawnień.

— **Szkoła Cwiczeń przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim w Wilnie ul. św. Filipa Nr. 3** przyjmuje zapisy do oddziałów I—V-go od dnia 29 VIII w godz. od 11-tej do 14 ej.

— **Dyrekcja Państwowej Średniej Koedukacyjnej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie** ulica Soltańskiego Nr. 50 podaje do wiadomości, że egzamina dla nowostępujących odbędą się w pierwszym terminie dnia 29-go sierpnia b. r. o godz. 8 ej rano, a w drugim terminie dnia 5-go i 6-go września b. r. o godz. 8-mej rano.

— **Koedukacyjne wieczorne Kursy Maturalne dla dorosłych** przy gimnazjum im J. I. Kraszewskiego w Wilnie, ul. Ostrowska 27 założone w roku 1926 Uprawnione przez Kuratorium O. S. W. Nr. II-31078. Typ humanistyczny i mat.-przyrodniczy. System półroczny. Program gimnazjum państwowych. Początek roku szkolnego 5 września o g. 17 i 17—19.

Przed biegiem kolarskim «Dziennika Wileńskiego»

Za tydzień rozegra się na ulicach Wilna czwarty doroczny bieg kolarski „Dziennika Wileńskiego”.

Trzy lata bież nie odbywał się zawsze w południe, po nabożeństwach w kościołach, a na całej trasie ustawiał się gęsto tłum ciekawych widzów. Bieg „Dziennika Wileńskiego” był doskonałą imprezą propagandową dla kolarstwa.

W tym roku władze administracyjne nie zezwoliły na godzinę 12-tą, przesuwać start biegu na 8 rano. Władze administracyjne motywują to tem, że ruch na ulicach znacznie jest obecnie zwiększony i sportowa impreza kolarska na tem tylko zyska. Ze swej strony przypominamy, że my również dbamy o bezpieczeństwo kolarzy i nigdy w czasie biegu żadnych nieszczęśliwych wypadków nie było, a propaganda sportu przez to dużo zyskiwała, że bieg odbywał się przy licznej publiczności, nie tamując zresztą normalnego ruchu ulicznego.

Musimy więc z przyczyn od nas niezależnych urządzić bieg o godz. 8 rano, przed sumami w świątyniach.

Bieg trwać będzie około godziny, tak że o godz. 9.30 będzie już skończony.

O miejscu startu zawiadomimy uczestników niebawem. Dziś oznaczamy jedynie, że start odbędzie się punktualnie o 8 rano.

Teatr i muzyka.
TEATRY MIEJSKIE Z. A. S. P.
— Ostatni gościnny występ Józefa Winawera w „Bourrachonie”. Dziś o godz. 8 m. 15 ostatnia okazja wesołego spędzenia wieczoru w Lutni na arcypolskiej farsie Laurent Doillet'a p. t. „Kłopoty Bourrachona”.
Jutro — „Azef”.
— **W Teatrze Letnim.** Dziś o godz. 8 m. 15 w Teatrze Letnim wspaniała rewja artystów Morskie Oko p. t. „Tylko dla dorosłych” z gościnnym występem fenomenalnej pary tancerziny Iny i Jerzego Ney.
— **Popołudniówki niedzielne.** W Lutni dziś o godz. 4 ostatni raz jako popołudniówka fenomenalna sztuka A. Tolstoja i P. Szczegolewa.
W Teatrze Letnim jako popołudniówka dziś o godz. 4 m. 15 wesoła Rewja p. t. „My dajemy pieniądze”. Poza całym zespołem w popołudniówce wezmą gościnnie udział najznakomitsi tancerze Ina i Jerzy Ney. Ceny miejsc mimo znacznych kosztów niższe.
— **W Parku Sportowym.** Dziś koncert symfoniczny pod batutą M. Małachowskiego. W 2-iej i 3-iej części koncertu wystąpi po raz drugi i ostatni zespół jazzowy „Six hot players band”.

Do Szanownej Dyrekcyj Maturycznych Kursów
„WIEDZA”
W KRAKOWIE
ul. Studencka 14.
Z miłą chęcią i radością do noszę, że dnia 15 czerwca 1932 r. złożyłam egzamin nadwzajemny z 6-ciu klas gimn. w Państw. Gimn. IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie.
Za należyte przygotowanie mnie do powyższego egzaminu w ciągu dwóch lat t. j. od 3-ciej kl. gimn. poczyniły i to w pierwszym roku w drodze korespondencyjnej, zaś w drugim n. c. usłyszanych lekcjach zbiorowych, składam wszystkim PP. Profesorom, oraz Szan. Zarządowi jak najserdeczniejsze podziękowania.
Stella Heftlerówna,
Ustrzyki-Dolne.

SPRAWY PODATKOWE.
— **W Izbie Skarbowej trwają przygotowania do przejęcia egzekucji podatków.** W Wileńskiej Izbie Skarbowej czynione są w szybkim tempie prace nad przyjęciem działu egzekucji miejskiej. Również na ukończeniu są prace w Magistracie, gdzie przygotowany materiał zostanie przekazany władzom skarbowym.

— **Paczki żywnościowe.** Władze pocztowe w celu ułatwienia sprzedaży i nabywania artykułów spożywczych wprowadziły ostatnio t. zw. paczki żywnościowe oraz telegramy i druki w sprawach tych paczek. Nadawcą paczek może być każdy wysyłający artykuły te bądź z własnej inicjatywy, bądź też na czyjeś życzenie lub zamówienie.

Zawartość paczek żywnościowych stanowić mogą: jaja, nabiał, mąka, wyroby mączne, mięso i przetwory mięsne, owoce, jarzyny, wina, cukier i t. p.

Paczki żywnościowe przyjmuje poczta najwyżej do 10 klg. i za b. niską opłatą, wynoszącą na odległości do 100 klm. do wagi 5 klg. gr. 50, za każdy następny klg. 10 gr., zaś na odległości ponad 100 klm. do wagi 5 klg. zł. 1, za każdy następny kilogram groszy 20.

POCZTA I TELEGRAF.
— **Paczki żywnościowe.** Władze pocztowe w celu ułatwienia sprzedaży i nabywania artykułów spożywczych wprowadziły ostatnio t. zw. paczki żywnościowe oraz telegramy i druki w sprawach tych paczek. Nadawcą paczek może być każdy wysyłający artykuły te bądź z własnej inicjatywy, bądź też na czyjeś życzenie lub zamówienie.

Zawartość paczek żywnościowych stanowić mogą: jaja, nabiał, mąka, wyroby mączne, mięso i przetwory mięsne, owoce, jarzyny, wina, cukier i t. p.

Paczki żywnościowe przyjmuje poczta najwyżej do 10 klg. i za b. niską opłatą, wynoszącą na odległości do 100 klm. do wagi 5 klg. gr. 50, za każdy następny klg. 10 gr., zaś na odległości ponad 100 klm. do wagi 5 klg. zł. 1, za każdy następny kilogram groszy 20.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE.

Chociaż na drzewach nie widać jeszcze żółtych liści, to jednak już rozpoczęła się jesień, a najlepszym tego dowodem jest rozpoczęcie chociażby roku szkolnego, a z tem i w sporcie daje się zauważyć pewnego rodzaju ożywienie.

Wczymy chociażby dzisiejsze imprezy sportowe, które szczerze zapewniamy i zapewnią będą każdą niedzielę, aż do późnej jesieni, aż do śnoy.

Dziś mamy o godz. 10 wycieczkę kolarską na szosie o mistrzostwo województwa wileńskiego. Startuje stosunkowo mało, ale są to najlepsi kolarze, z Jasińskim (mistrzem 100 klm.), Chochłowiczem i Kalinowskim na czele.

O 10.30 na Piłkownicę odbędą się próby bicia rekordów lekkoatletycznych przez: Wierocka, Sidorowicza, Wojtkiewicza i Gniecha.

O godz. 11 w Trokach mamy zawody pływaków o mistrzostwo Wilna. Zawody zgromadzą zapewne najwięcej młodzieży szkolnej.

O godz. 16 na boisku Makabi odbędą się ciekawy mecz piłkarski między 1 p. p. leg. a mistrzem Białegostoku, 76 p. p. z Grodna. Mecz ma wysoką stawkę — o wejście do Ligi.

Tenisistów cały dzień spędzą na kortach, grając w turnieju międzyklubowym A. Z. S. — Wilja.

Boksery zaś szeregują już swoje treningi przed rozpoczęciem czekających meczów międzymiejscowych. Dziś więc bokserzy Pogoni radzić będą nad ułożeniem programu swoich treningów.

Mamy więc dzisiaj zapowiedzie zbliżania się szeregu jeszcze większych imprez sportowych, jak chociażby biegu kolarskiego „Dziennika Wileńskiego” i regat wioślarskich na Wilji, które odbędą się już 4 września.

Nie mamy jeszcze przecięt rozegranych mistrzostw tenisowych, mistrzostw lekkoatletycznych młodzieży szkolnej, finałowych spotkań o wejście do Ligi i szeregu imprez, które niewątpliwie dudem cieszyć się będą powodzeniem.

POLSKIE RADJO WILNO.
Niedziela, dnia 28 sierpnia.
10.05: Transm. nabożeństwa. 11.35: Odczyt misyjny. 11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. met. 12.15: Koncert. 12.55: „Profilaktyka w Kasach Chorych” — odczyt. 14.00: „Czar zabytłok Małopolski wschodniej”. 14.15: Koncert. 14.30: „Kryzys rolniczy, a życie społeczno-gospodarcze” — odczyt. 15.05: „W jaki sposób wieś może dojść do dobrego bytowania”. 15.40: Audycja dla dzieci. 16.05: Audycja żołnierska. 16.45: Wiad. przyjemne i polityczne. 17.00: Koncert. 18.00: „Technika przyszłości” — odczyt. 18.20: Muzyka taneczna. 19.10: „Zabiegi o unję kościelna w Polsce przed 350 laty” — odczyt. 19.35: Skrzynka techniczna. 20.00: Koncert. 21.50: Wiad. sport.

Z ZA KOTAR STUDIO.
Technika przyszłości.
Fantastyczne pomysły Juliusza Verne'go dawno już zostały zrealizowane przez naukę i nawet w wielu wypadkach — prześcignięte. Każdy niemal rok przynosi ludzkości doniosłe wynalazki z dziedziny techniki, przed którą otwierają się nieograniczone horyzonty perspektyw. Spojrzeniem w głąb tych perspektyw będzie dzisiejszy odczyt znanego popularyzatora dr. Feliksa Burdeckiego p. t. „Technika przyszłości”, który nadaje Warszawa o godz. 18-iej.

Z KRAJU.
Ohydna zbrodnia w gminie wiazyńskiej.

Więć Borsuki gm. wiazyńskiej stała się w dniu wczorajszym terenem ohydnej zbrodni. Mieszkaniec tej wsi Michał Piekarski starał się w swoim czasie o rękę niejakiej Marij Klimionek, która nie zgodziła się wyjść za niego zamąż i wyszła za Klemionką. Ostatnio Klemionkowa miała dać swemu mężowi potomka, co jeszcze bardziej zirytowało zazdroznego Piekarskiego.

W dniu wczorajszym spotkałszy Klemionkową, Piekarski wszczął z nią kłótnię, podczas której brutalnie kopnął ją z całej siły w brzuch, co wywołało silne poronienie i śmierć dziecka. Klemionkowa w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala, gdzie po upływie 2-ch godzin zmarła. Piekarskiego aresztowano.

Samobójstwo rolnika z nędzy.
We wsi Różany pow. brasławskiego powiesił się na strychu swego domu zamożny rolnik Adolf Augulewicz, 50 lat. Przyczyny samobójstwa — ciężki rozstrój nerwowy i beznadziejna sytuacja finansowa.

Zaginienie chorego umysłowo.
Policja święciańska powiadomiona została o tajemniczym zaginięciu mieszkańca m. Daugieliszek J. Saulica. Saulic wyjechał przed dwoma dniami z Daugieliszek do Widz i zaginął bez śladu.

Cygańskie kradzieże koni.
W pow. oszmiańskim zanotowano ostatnio szereg kradzieży koni. Onegdaj z pola w pobliżu wsi Słobódka skradziono konie 4 gospodarzy. Jak twierdzą mieszkańcy tej wsi, ostatnio w okolicy uwijali się cyganie, którzy mieli rzekomo dopuścić się tych kradzieży.

SPRAWY SZKOLNE.
— **Państwowa Średnia Szkoła Przemysłowa - Handlowa Żeńska im. Dmochowskiej.** Egzamina wstępne odbędą się w dniach: 1, 2 i 3 września o godz. 8-iej rano.

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelarja codziennie od 10 ej do 2-iej, ul. Wileńska 10.

— **Licium Handlowe Żeńskie 2-letnie** przyjmuje zapisy kandydatów, mogących się wykazać świadectwem ukończenia 6 klas szkoły średniej (ul. Żeligowskiego 1—2 od godz. 10—1-iej).

— **Licium im. Filomatów w Wilnie** (z prawami szkół państwowych) przyjmuje zapisy codziennie od godz. 10—1-iej (ul. Żeligowskiego 1—2).

Egzamina do wszystkich klas

ROZKAZA.
W dniu wczorajszym w Związku Pracownic Gospodarczych Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3/5 m. 3, przyjmują zapisy nowostępujących uczennic od dnia 16 sierpnia do 1 września, codziennie od godz. 10-iej do godz. 12-iej.

Zadaniem Szkoły jest przygotować praktycznie dziewczęta w dziedzinie gospodarstwa domowego. 801—5

KRONIKA POLICYJNA.
— **Bójka na czarnej giełdzie.** W dniu wczorajszym, w godzinach wieczorowych, na tak zwanej „czarnej giełdzie” wywiązała bójka, podczas której został dotkliwie pobity niejaki M. Zelikson, buchalter z zawodu, zamieszkały przy ulicy W. Puhulanka nr. 17. Poszkodowanego dostarczono do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

W dniu 25 b. m. Chomiczew Jawsiej (Tyzenhauzowska 6) i Lewicka Paulina (Złoty-Róg 33) skradli z niezamkniętego mieszkania Nowogródzkiego Hirsza (Mickiewicza 22) gotówkę oraz garderobę męską łącznej wartości 205 zł. Sprawców kradzieży zatrzymano. Skradzionej gotówki oraz garderoby nie odnaleziono.

Przy cierpieniach serca i zwapieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Zadać w aptekach. 14446

Opera w rajdo.
Młośników muzyki poważnej czeka dziś o godz. 20-iej bardzo interesująca audycja, którą wypełni popularna opera Verdiego „Traviata”, nagrana na płytach z udziałem najwybitniejszych solistów zagranicznych. Libreto tej opery jest, jak wiadomo, przerobką słynnej powieści Dumasa „Dama kamejlowa”, osnutej na zdarzeniach prawdziwych.

Dla dzieci i młodzieży.
W poniedziałkowej audycji popołudniowej dla dzieci usłysza najmołdsi radjostuchacze powiastkę ciotki Hali o Józku haczercyku, którą odczyta sama autorka oraz pogadankę p. Tadeusza Byrskiego o tem, co dzieci mogą zobaczyć w dobrym teatrze.

Z pogranicza.
Uciezka studentów białorusinów z Mińska.

Z pogranicza donoszą, iż w nocy z 25 na 26 b. m. w rejonie odcinka granicznego Dołhinów na teren polski zamierzano przedostać się kilku uchodźców z terenu Białorusi sowieckiej. Zbiegowie zauważeni zostali przez strażników sowieckich dopiero przy drutach kolczastych. Na wezwanie strażników, kilku uchodźców usłuchoło.

Ożywiony ruch graniczny z Litwą.
Według danych statystycznych, w b. sezonie rolnym ruch graniczny na granicy polsko-litewskiej był najbardziej ożywiony i najliczniejszy ze wszystkich poprzednich lat.

Na podstawie przepustek granicznych rolnych do Litwy w i więcej osób zarówno do Polski jak i do Litwy. Najbardziej ożywiony handel prowadzono towarami skórzanymi, solą, nierogacizną, olejami i rybami.

okresie od połowy czerwca do końca b. m. przekroczyło granicę 24.326 rolników Polaków. W tymże okresie do Polski z Litwy przybyło 21.175 rolników. Rolnicy przechodzili granicę wraz z niezbędnym inwentarzem rolniczym, końmi i bydłem.

Dzięki taktowi litewskiej strażnicy granicznej, w b. r. nie zanotowano znaczniejszych wypadków szyskan ani represyj w stosunku do rolników Polaków. Na Litwie z rolnikami Polakami względnie dobrze obchodzono się.

Z letnich wycieczek.
„Witajcie mi witajcie lasy... Wasza wola i świeżość zdaje się jeszcze pieścić i upajać”
A. Dygusiński.

Kolej żelazna Wilno — Grodno na przestrzeni kilkudziesięciu klm. przecina niezwykle zajmującą poiać kraju, pociągającą rozmaitością i kontrastem rozwierających się widoków. Dwa główne czynniki tworzą tu krajobraz: rozległe, przeważnie przez posępne bory sosnowe zajęte przestrzenie, i maziaka pól i nów małourodzajnych, przechodzących miejscami w wydmy piaszczyste. Dwie zasadnicze barwy wyciskają piętno na kolorystyce krajobrazu: spływająca z lasów i łąk zielenność wszelkich odcieni i żółcizna piaszczystych przestrzeni. Obserwowana z okien wagonu okolica opromieniona słońcem sierpniowym, niemało posiada w sobie życia i światła, uroku i wdzięku. Wzrok błądzi wśród przebogatej gamy obrazów tak bardzo swojskich, tak drogich sercu każdego, kto nie jest obojętnym na przejawy piękna rodzimej przyrody, kto pierwsiastki tego piękna wyczuć potrafi zarówno w pachnących łąkach złotych łąbinów, jak i w tchnących melancholją rudych ścierniskach, kto w stanie jest oderwać się od szarej rzeczywistości codziennej w obliczu bezmiernej ciszy zadumanych borów sosnowych, zdziwiających, tajemniczości pełnych, ostępów puszczo-wych, kto nie umie oprzeć się rzewnemu wzruszeniu na widok

Do Gimnazjum im. T. Czackiego czapki przepisowe według wymaganego wzoru są do nabycia w firmie
POLSKA PRACOWNIA CZAPEK I KAPELUSZY
Wilno, ul. Wileńska 10.

Nieszczęśliwy wypadek przy budowie domu.
Tragiczny wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym na Zwierzynie przy budowie domu na ulicy Tomasza Zana nr. 20. Z nieustalonych narazie przyczyn rusztowania naokoło budowli nagle załamały się i z rusztowań z dość znacznej wysokości spadli na ziemię trzej zatrudnieni przy budowie domu robotnicy, którzy doznali poważnych obrażeń cieleśnych. Na miejsce wypadku niezwłocznie zawiezono Pogotowie Ratunkowe, które udzieliło poszkodowanym pierwszej pomocy.

Odczyt historyczny.
O godz. 19.10 przed mikrofonem wileńskim stanie p. Jerzy Orłowski, który odczyta p. t. „Zabiegi o unję kościelną przed 350 laty”, przedstawia genezę idei polaczenia kościołów wschodniego z kościołem łacińskim, podjętej przez politykę Stefana Batoiego.

Pamiętajcie o herbaciarni dla inteligencji.
Ruch pograniczny z Łotwą.

Ruch graniczny na granicy polsko-łotewskiej na podstawie przepustek granicznych w b. m. był znacznie ożywiony. Codziennie przekraczało z towarami po 100

zuję tu tendencję grupowania się w zbity, otulony półmrokiem, gąszcz świerkowy, dokąd nie przedostaje się promień słońca. Jeśli chodzi o estetyczną wartość krajobrazu, to przede wszystkim uwagi są godne harmonijne połączenia sosnowo-brzozowe, czy to w postaci wyciągających ku niebu swe korony wyniosłych pni sosnowych o zabarwieniu połyskującej miedzi w otoczeniu białych gajów brzozowych, czy to w postaci wegetacji na przeczudnym liljowym kobiercu wrzosowisk.

Wyobrażenie o dziewiczej, dzikiej i surowej przyrodzie, dają uroczycka mszarów i trzęsawicy, zajmujące w puszczy bezmierne obszary. Krajobraz tych tundrowych przestrzeni — to uginające się pod stopami rudawo-szare podścielisko mchów i torfowców wszelkiego rodzaju, to wiotka anemiczna brzezina, rosnąca na jedwabistych moczarach w towarzystwie karłowatej sośniny, to ponuro i groźnie sterzące nagie, dawno obumarłe pnieki sosnowe, to wreszcie jakiś przedziwnie rzewny smutek, spływający od tych zapadłych uroczyść. O świcie, gdy na horyzoncie zarysowują się zaledwie refleksy złota purpury, gdy nad bagnami unosi się mgła srebrzysta, gdy z niedostępnych rojst odzywa się metaliczny, do głębi przejmujący klangor żółtawej, tundra natenczas niezatarte wywiera wrażenie. Rzשkosć i świeżość powietrza, kojąca cisza i spokój wielkich przestrzeni, wresz

naprawdę ślicznych błękitnych, granatowych, zielonych jezierek, wśród obszarów leśnych rozsiąnych.

W miarę zbliżania się do stacji Marcinkańce krajobraz się zmienia, staje się mniej urozmaiconym, wyzyba się pogodnego uśmiechu, jakby smutnej rezygnacji nabiera. Jako charakterystyczny rys miejscowości, występują białe i żółte piaski głębokie, upstrzone jałowcem i nędzą sośnianą, tu i owdzie całkowicie roślinności pozbawione. Pustkę i martwość piaszków wydmowych przerywają ciągnące się hen daleko, opierające się o brzeg puszczy zarośla i lasy sosnowe o mocno suchotniczym, nużąco oko wyglądzie. Na skrajach lasów wśród topielisk lotnego piasku rozsiadła się zapadła i głucha stacja Marcinkańce, — punkt wyjścia kolejki leśnej, przeprowadzonej przez Niemców dla celów rabunkowej trzebieży bogactw puszczo-wych. Eksploatacja puszczy, chociażby się myśleć planowa i racjonalna, trwa i dotychczas, o czem świadczy znaczna ilość obrabionego materiału drzewnego, co się również odzwierciedla i na fizjognomii samego obiektu „zagospodarowania”, bezlitośnie przez treźbionego i zniszczonego.

Aby się bliżej zetknąć z puszcza, należy przebyć na piechotę kilkanaście kilometrów dość uciążliwej drogi, monotonnej w jej przebiegu przez ponure bory sosnowe, malowniczej natomiast i interesującej w miarę przenikania i zagłębiania się w serce kniei. Im

blżej wnętrza wielkich lasów, tem więcej odstania się kalejdoskopo-wo odmiennych obrazków, tem więcej płynie niewysłowionego czaru z dziewiczości i prymitywności otaczającej przyrody.

Objęcie mianem „Puszczy Berszteńskiej” olbrzymie kompleksy leśne stanowią teren niejednolity, niezwykle pod względem fizjograficznym ciekawy. Poza mnogością asociacji roślinnych rzuca się w oczy pewna oryginalność w powikłaniu zespołów roślinnych która niesamowite czשstokrot efekty krajobrazowe daje. Oto pograżony w nirwanie bór sosnowy, poprzerywany pasami beznadziejnych piaszków, gdzie nogi chce rosnąć. Tuż w bezpośrodku z borem sąsiedztwie — leśne bagniska, porośnięte bagna roślinnością, porośnięte wierzba z brzegów. Opodal wilgotny las mieszany tworzy do tego stopnia zwarte masy drzew i plataninę krzewów przeróżnych, że niesposob wprost myśleć, by się przedrzeć przez te nieprzeniknione gęstwiny. Tu i owdzie wdzierają się w głąb puszczy rozległe małodostępne łąki, stopniowo przechodzące w lasy tundrowe. Przystrojone biolopienne brzoza i czarna olszyna z rozsiadanymi na nich stogami siana, bardzo przypominają obrazki polskie. Zwały i wywroty wyrwanych z korzeniami wiekowych okazów nadają charakterystyczny wyraz lasom liściastym z domieszka świek, który wyka-

cie odbierane od Matki-Przyrody wrażenia — pozwalają oderwać się od rzeczywistości i o wszystkim zapomnieć.

Niemalą atrakcją „Ruskiej Puszczy”, — tak lud miejscowy ten kompleks bagien nazywa, — stanowią grupy niedużych modrookich jezierek, trudnych do zwiędzania z powodu niełatwo dostępnych brzegów. Bez orientującego się w miejscowości przewodnika wycieczka do niektórych z nich jest przedsięwzięciem dość ryzykownym. Większych rozmiarów jeziorka łączą się z sobą sztucznymi kanałami, tą drogą oddają swe wody wpadającej do Niemna Kotrze. Wspomniane jeziorka nie należą do rybnych, jedno z nich tylko „Okoniewo”, jak wnosić można z nazwy, stanowi wyjątek. W gęstych zaroślach trzciniowych ukrywają się całe roje kaczek, w zapadłych uroczyściach, okalających jeziora, gdzie się nie spotyka śladów człowieka, trzymają się żurawie.

Idąc od Marcinkańce wzdłuż toru kolejki, nie napotykasz na przestrzeni z górą 20 klm. ani jednego osiedla, ani jednej żywej duszy. Puszcza bierze cie w swoje władanie, odstania ci wspaniałość szczegółów swej szaty, zachęca do obserwowania przepychu jej piękna. Droga przez puszcze nie byłaby męcząca, gdyby nie okoliczność, że wyczerpał się zapas wody i pragnienie dotkliwie poczyna dokuczać. W trakcie rozmyślania nad przydatnością do

picia wody z Korty, dochodzą moich uszu dalekie głosy ludzkie i szczekanie psa. Posuwanie się w kierunku tych głosów doprowadza do rzucenia wśród puszczy osady, „Ogorodnikami” zwanej. Tu mię czeka wypoczynek i nocleg w domu sympatycznego gospodarza Józefa Sakowicza, któremu prócz miłej gościnności zawdzięczam wiązanek cennych wiadomości, dotyczących puszczy. J. Sakowicz — starzec lat przeszło 70-ciu — zna dokładnie tereny wielkich lasów, dokąd się w nich jak u siebie w domu, był bowiem przed wojną gajowym. Opowiada, że ojciec jego w roku 63-im dostarczał żywność ukrywającym się w puszczy oddziałom, jak z narracji jego wynika, i dotychczas żyją ludzie, którzy potrafili wskazać miejsce zapomnianych mogił powstańców.

Ogólny obszar lasów Berszteńskich, według słów mego rozmówcy, ma wynosić przeszło 30 tysięcy ha. — Z gatunków świata zwierzęcego na szczególnie odnotowanie zasługują dzięk i łos, ostatni jednak jest tu rzadkim okazem. Ptactwo błotne dostojnie reprezentują: głuśzec, cietrzew, słonka i czarny bocian.

Nazajutrz wczesnym rankiem, opuściliśmy „Ogorodniki”, by uzupełnić wrażenia dnia poprzedniego. Chciałem wstąpić w pieśń puszczy.

Wacław Odyniec.
W sierpniu 1932 roku.

NOWY SEZON - NOWE CENY!



DLA DZIECI:

DLA PAŃ:

DLA PANÓW:

7.-



Nr. 20-26 Fason 3661-00 Najmłodszym wygodne buciki, które nie przeszkadzają w rozwoju nóg.

8.-



Fason 1345-03 Skromny i elegancki półbut czerwonawy na półwysokim obcasie. Do każdej sposobności.

10.-



Fason 9875-03 Pantofelek na paseczku z najlepszego aksamitu, wysoki obcas. Elegancki i praktyczny, zastępuje zamkowe obuwie.

16.-



Fason 1937-16 Czarne lub brązowe półbuty męskie. Trwała skórzana podszewka.

12.-



Nr. 27-34 Fason 3672-22 Buciki dla chłopców, z czarnego lub brązowego boku lub mocnego dultboku. Zl. 16.-

19.-



Fason 2945-11 Na zakupy i do codziennego użytku - wygodne i trwałe pantofelki z czarnego lub brązowego boku.

19.-



Fason 9875-05 Elegancki czarny pantofelek lakowy na wysokim obcasie. Odpowiedni do tańca i na wizyty.

19.-



Fason 9977-27 Bucik z czarnego boku i mocną podszewką, wygodny w noszeniu. J-34-Po.

Do każdej pary obuwia - odpowiednie pończoski. Korzystajcie z naszego obfitego wyboru.

Do wynajęcia pokój umeblowany z wygodami na życzenie dobre 6 m. 7. 9566-1

2 uczenie lub 2-3 uczeni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem Pianino, wszelkie wygo dy, opieka troskliwa. Wileńska 31 m. 5. 9554-1

Mieszkanie osobny domek z ogrodem 3 pokoje, elektryczność. Zwierzyniec, Fabryczna Nr. 40. 9531-0

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią ul. Popowska Nr. 22. Wiadomość m. 6. 9592

UCZNI przyjmie na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Mickiewicza 37, m. 19. 9551-0 o

UCZENIE przyjmie na stancję lub oddaję 3 pokoje umeblowane z utrzymaniem. Arsenalska 6 m. 5. 9527-1

Pokój do wynajęcia dla pań uczni-nic kl. młodszych Kalwaryjska 35-1, gr-3

Pokój słoneczny suchy z niekrapującym wejściem do wynajęcia ul. Wilkomierska Nr. 3 m. 11. 9449-2

DO WYNAJĘCIA mieszkanie sześciopokojowe z wszelkimi wygodami. Zyguntowska 20. Wiadomość u dozorcy. 9564

MIESZKANIA 3 i 4 pokoje do wynajęcia. Pióromont 10 - dozorca wskaże 9562-2

POKOJE pojedyncze z wygodami, niekrapującym wejściem do wynajęcia. Mickiewicza 46-14. 9567

MIESZKANIE 5 pokojowe z elektr. do wynajęcia, także sklep z elektryczn. Antokolska, 33 dozorca wskaże. 9536

POKÓJ do wynajęcia z wszelkimi wygodami i używalnością telefonu. Mickiewicza 19-24. Dozwiedzieć się także od 16-18 codziennie. 9526

Przyjmie 2 uczeni na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka zapewniona. Kasztanowa 4 m. 1. 9587-1

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoj. mieszka., eleganckie, słoneczne, teraz odnowione, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, w ładnym domu. Ul. T. Zana 7 m. 4. 9596-0

Mieszkania 5 i 3 pokojowe do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w domu Nr. 11.

ZAKŁAD UROLOGICZNY BOGUMIŁA ENDELMANA WARSZAWA, Żelna 35 tel. 254-30

DO POMNIKÓW WIECZNE FOTOGRAF. BR. BUTKOWSKY, Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 28.

MEBLE nowoczesne pierwszorzędnej jakości poleca firma: „R. ŁOKUCIEWSKI” Wilno, Wileńska 23.

LEKARZE Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKORNE, MOCZOPEL. Tel. 15-64.

Dr. Sz. Bernstejn Choroby skórne wene ryzyczne i moczołprowe.

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPEL I SKORNE.

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczołprowe.

AKUSZERKI AKUSZERKA MARJA LAKNEROWA

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA przeprowadzi się.

SPRZEDAŻ KUPNO Sprzedaż Fortepianów Pianin, Fiszbardmionij

K. DĄBROWSKA (F-ma istnieje od r. 1874)

Uwaga Właścicieli domów! KSIĘGI Przychodu i Rozchodu

Wł. Borkowski Sklep Materjałów Piśmiennych

RESTAURACJA „ZIEMIAŃSKA” Wilno, ul. Mickiewicza 9.

LIKWIDACJA LOMBARDU, Biskupia 4, tel. 14-10.

BLACHA OCYNKOWANA SKŁAD FABRYCZNY J. CHELEM SPANIK

SER ojców Trapistów pełno- i tusty, ładny kilo 2,60

ZGUBY SKR. WEKSEL in blanco na sumę 500 zł.

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW NIECIECKI

JUGOSŁAWJA KRAJINA SŁOŃCA, OWOCÓW I TANIEGO IDEALNEGO WYPOCZYŃKU.

DZIECI DZIŚ! Niebawmy podwójny program! 1) Ułubienica publiczności

Wielki podwójny program!!! DZIŚ! 1) Ułubienica publiczności

DZIS! Ostatni dzień! Precz z tęsknotą i smutkiem!

DZIS! Najnowszy 100 proc. dźwiękowiec! Na otwarcie jesiennego sezonu

Jedyny w Wilnie polski sklep robót wojskowych, artykułów podróży i sportu

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNY D-ra TARNAWSKIEGO

NAUKA PRACA Najwyższy Zarobek dla zdolnych zastępców.

SPRZEDAŻ TANIO: szafki, kanape, mebelki salonowe

Wychowawczyni, młodej do 3-4 dziewczynki

KURSY KROJU, szycia, robót ręcznych i modelowanie

Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczołprowe.